

POSTANOWIENIE Z DNIA 17 LIPCA 2012 R.,

SNO 32/12

Przewodniczący: sędzia SN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Jan Górowski, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w sprawie X. Y. po rozpoznaniu na posiedzeniu z urzędu kwestii właściwości na podstawie art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 49 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. Nr 240, poz. 2052 ze zm.)

postanowił:

uznać się niewłaściwym do rozpoznania wniosku prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej byłego sędziego Wojskowego Sądu Rejonowego, generała brygady w stanie spoczynku X. Y. i zwrócić przedmiotowy wniosek Wojskowemu Sądowi Okręgowemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Uzasadnienie

Wojskowy Sąd Okręgowy – Sąd Dyscyplinarny, postanowieniem z dnia 8 maja 2012 r., sygn. akt DWS (...), po rozpoznaniu wniosku prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej byłego sędziego Wojskowego Sądu Rejonowego, generała brygady w stanie spoczynku X. Y. – przekazał przedmiotowy wniosek do rozpoznania Sądowi Najwyższemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Zakres odpowiedzialności, jaki został określony we wniosku, dotyczył czynów, które miał popełnić X. Y. jako sędzia Wojskowego Sądu Rejonowego w dniu 14 kwietnia 1951 r. w sprawie Sr (...), w dniu 25 sierpnia 1952 r. w sprawie Cs (...) i w dniu 3 kwiet-

nia 1952 r. w sprawie Sr (...) – polegających na tym, że jako członek składów orzekających i sędzieja referent orzekł o utrzymaniu w mocy tymczasowego aresztowania w stosunku do odpowiednio: B. M., J. O. i L. C., sankcjonując kontynuację okresowego bezprawnego pozbawienia wolności tych osób. Zachowanie to zakwalifikowano z art. 248 § 2 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 424).

Z jednozdaniowego fragmentu uzasadnienia poświęconego tej kwestii wynika, że przesłanką decyzji Wojskowego Sądu Rejonowego było ustalenie, iż generał brygady w stanie spoczynku X. Y., był w latach 1967 – 1984 sędzią Sądu Najwyższego. Ówczesny status wymienionego wyżej miałby zatem w chwili obecnej determinować właściwość Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego do rozpoznania wniosku prokuratora IPN o wydanie zezwolenia na pociągnięcie X. Y. do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z nakazem wynikającym z treści przepisu art. 35 § 1 k.p.k., każdy sąd, w tym również sąd dyscyplinarny, bada z urzędu swoją właściwość do rozpoznawania sprawy, która do niego wpłynęła. Rozstrzygnięcie tej kwestii powinno następować z powołaniem się na konkretne normy prawne, określające wprost organ właściwy do orzekania w materii będącej przedmiotem „sprawy” albo precyzujące przesłanki, jakie o tej właściwości decydują. Każdorazowo niezbędne jest przy tym wykazanie, że okoliczności, które są powoływane jako podstawa decyzji w przedmiocie właściwości – rzeczywiście w sprawie wystąpiły. Tymczasem, postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 8 maja 2012 r., sygn. akt DWS (...), nie zawiera w tej materii nawet najbardziej skomprimowanej argumentacji, która mogłaby przemawiać za tezą, iż to Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny jest właściwy do rozpoznania wniosku w przedmiocie wydania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej byłego sędziego Wojskowego Sądu Rejonowego, generała brygady w stanie spoczynku X. Y.

Przypomnieć zatem, jak widać trzeba, że stosownie do dyspozycji art. 49 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) sędzia Sądu Najwyższego nie może być pociągnięty do odpowiedzialności bez zezwolenia sądu dyscyplinarnego. W tej sytuacji jest oczywiste, że przesłanką kreującą dopuszczalność

rozpoznawania wniosku o udzielenie takiego zezwolenia przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny jest ustalenie, że osoba, której dotyczy wniosek złożony w tym przedmiocie – ma status sędziego Sądu Najwyższego lub sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku. Tylko i wyłącznie ten krąg osób jest bowiem objęty kognicją Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego. Tymczasem, Wojskowy Sąd Okręgowy – Sąd Dyscyplinarny ograniczył się do stwierdzenia, że X. Y. był sędzią Sądu Najwyższego w okresie 1967 – 1984. Nie przytoczono natomiast żadnych argumentów zmierzających do wykazania, że powyższa okoliczność wpływa na ocenę obecnego statusu wymienionej wyżej osoby z punktu widzenia korzystania z ochrony immunitetowej i jej zakresu, a tym samym również uprawnienie do ewentualnego rozpoznawania wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Przyjętej przez Wojskowy Sąd Okręgowy – Sąd Dyscyplinarny tezy o właściwości Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego do orzekania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie X. Y. do odpowiedzialności karnej, nie wspiera powołanie się przez wspomniany Sąd na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej dla prokuratorów wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. SD NPW (...), utrzymaną w mocy orzeczeniem Sądu drugiej instancji z dnia 30 marca 2012 r., sygn. SD NPW (...). Jak już wspomniano wyżej, Wojskowy Sąd Okręgowy – Sąd Dyscyplinarny nie przedstawił żadnej analizy statusu prawno-zawodowego X. Y. w kontekście uwidocznionej przez siebie okoliczności zakończenia przez wymienionego wyżej służby sędziowskiej w 1984 r. i objęcia stanowiska w strukturach prokuratury wojskowej. Nie uwzględniono w szczególności konsekwencji oświadczenia złożonego przez X. Y. o zrzeczeniu się stanowiska sędziego Sądu Najwyższego i korespondującej z nim uchwały Rady Państwa z dnia 19 kwietnia 1984 r. o odwołaniu go z tego stanowiska. Stan prawny obowiązujący ówczesnie, jak i obecnie, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że decyzje uprawnionych organów podjęte w związku m. in. ze złożeniem oświadczenia o zrzeczeniu się stanowiska sędziego Sądu Najwyższego, prowadzą do wygaśnięcia stosunku służbowego sędziego i utraty związanych z tym uprawnień, do których należy również ochrona immunitetowa. Wojskowy Sąd Okręgowy – Sąd Dyscyplinarny w ogóle nie uczynił tych zagadnień przedmiotem swoich rozważań, co sprawia, że jego rozstrzygnięcie jawi się jako pozbawione oparcia w realiach sprawy, a jego treść odwołu-

je się jedynie do okoliczności pozbawionej – w istniejących warunkach – znaczenia prawnego.

Jeżeli się przy tym również zważy, że uchwała Sądu Dyscyplinarnego drugiej instancji w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej, odrzuciła argumenty normatywne powołane w środku zaskarżenia i odwołała się do swego rodzaju racji aksjologicznych, zaprezentowanych w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2011 r., WZ (...), to stanowisko takie trudno uznać za prawidłową i skuteczną podstawę orzeczenia wydanego przez Wojskowy Sąd Okręgowy – Sąd Dyscyplinarny. Żaden bowiem z przywołanych judykatów – ze wskazanym postanowieniem Sądu Najwyższego włącznie – nie przedstawia analizy stanu prawnego uprawniającej do sformułowania tezy, że immunitet sędziowski ma charakter trwały i w odniesieniu do czynów związanych z pełnieniem służby sędziowskiej, do końca życia osób zainteresowanych powoduje konsekwencje o jakich mowa w art. 49 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym. Wręcz przeciwnie, orzecznictwo i piśmiennictwo jednoznacznie uznają immunitet sędziowski za immunitet formalny, tj. przysługujący osobie uprawnionej wyłącznie w okresie korzystania ze statusu sędziego i sędziego w stanie spoczynku (por. J. R. Kubiak: Immunitet sędziowski, PS 1993, nr 11-12 i powołana tam literatura; S. J. Jaworski: Niezawisłość sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania, Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej, Warszawa 1996, s. 101; T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski: Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz. Warszawa 2010, s. 289 i nast. oraz powołane tam orzecznictwo, a także wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 lutego 2009 r. SNO 6/09 – LEX 725089).

Za tym kierunkiem wykładni i wspierającą go argumentacją należało się opowiedzieć również na gruncie tej sprawy. Podkreślić należy, że właśnie tym elementem, tj. ponoszeniem obciążeń i korzystaniem z uprawnień wynikających z zajmowania stanowiska sędziego (odpowiednio sędziego w stanie spoczynku), różni się sytuacja osób, które ten status sędziowski zachowały – również w stanie spoczynku – od sytuacji tych byłych sędziów, którzy albo sami odeszli z urzędu w wyniku zrzeczenia się go lub objęcia stanowiska niepodlegającego połączeniu ze stanowiskiem sędziego albo – w skrajnych wypadkach – zostali pozbawieni stanowiska w wyniku orzeczenia sądowego. Decyzja osoby zainteresowanej o rezygnacji ze stanowiska lub orzeczenie uprawnionego organu o pozbawieniu statusu sędziowskiego, są bowiem immanentnie związane z utratą immunitetu

sędziowskiego w całości i nie ma jakichkolwiek podstaw prawnych do dzielenia go na części. Podobne stanowisko w odniesieniu do charakteru immunitetu prokuratorskiego zaprezentował Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2012 r., I KZP 7/12, w którym wyrażono jednoznaczny pogląd, zgodnie z którym *„warunkiem obowiązywania immunitetu formalnego, określonego w art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599 ze zm.) jest posiadanie statusu prokuratora, który nabywa się z momentem doręczenia zawiadomienia o powołaniu, i który ustaje z chwilą wygaśnięcia stosunku służbowego”*.

Stanowisko to należało podzielić w całej rozciągłości wraz z wywodami zaprezentowanymi dla jego uzasadnienia.

Na koniec zauważyć trzeba, że gdyby nawet na moment hipotetycznie zgodzić się z koncepcją (której Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w tym składzie – z przyczyn podanych wyżej – nie podziela), że to czas popełnienia czynu w okresie wykonywania służby sędziowskiej determinuje uprawnienie do korzystania z immunitetu, to konsekwentnie należałoby przyjąć, iż ten sam moment czasowy określa również właściwość sądu dyscyplinarnego. Zatem, w wypadku akceptacji stanowiska wyrażonego w uchwałach Sądów Dyscyplinarnych obu instancji w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej dla prokuratorów wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury – Wojskowy Sąd Okręgowy – Sąd Dyscyplinarny powinien był sam rozpoznać wniosek prokuratora IPN o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y.

Podsumowując dotychczasowe uwagi trzeba więc podkreślić to, że w obu orzeczeniach Sądów Dyscyplinarnych w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej, jakie zapadły w tej sprawie, ustalono w sposób niekwestionowany, iż X. Y. posiada obecnie status prokuratora w stanie spoczynku. Skoro zatem, wspomniany na wstępie przepis art. 49 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym i następne normy tej ustawy, ograniczają kognicję tego Sądu – orzekającego jako Sąd Dyscyplinarny – do spraw sędziów Sądu Najwyższego i sędziów tego Sądu pozostających w stanie spoczynku, to jest oczywiste, że podejmowanie uchwał w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora w stanie spoczynku X. Y. – nie należy do właściwości Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego. W opisanej sytuacji, wobec braku prawnych podstaw skierowania sprawy X. Y. do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, należało – uznając, że Sąd ten nie jest właściwy do rozpoznania wniosku prokuratora IPN o zezwolenie na pociągnięcie wymienio-

nego wyżej do odpowiedzialności karnej – zwrócić ten wniosek Wojskowemu Sądowi Okręgowemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.